

Dziś nie ma zbyt wiele ciekawego w prasie o Romie z teraźniejszości. Najważniejszy temat to nowy kontrakt Lorenzo Pellegriniego, a i w nim niewiele konkretów. Co poza tym? Florenzi nie odejdzie do PSG, Smalling może odejść do Evertonu, a rebus w bramce wciąż nierozwiązany. Dzisiejsze dzienniki, a za nimi portale, skupiają się przede wszystkim na 20 rocznicy ostatniego scudetto zdobytego przez Romę. 17.06.2001 - piękny to był dzień.

Smalling na wylocie?

Tyle wysiłku na nic? Całe poprzednie lato Roma negocjowała z Manchesterem United pozyskanie angielskiego obrońcy i wreszcie udało się zamknąć sprawę na finiszu fotokomórki, tuż przed zamknięciem okna. Dziś, dziewięć miesięcy po tamtych wydarzeniach bardzo prawdopodobne wydaje się, że Chris opuści Romę.

Latem 2021 zawodnik może pokonać tę samą drogę tylko w odwrotnym kierunku - z Włoch do Anglii. Wydaje się, że Everton byłby gotów pozyskać go do siebie, ale póki co do Trigorii nie wpłynęła jeszcze żadna oferta. Cały poprzedni sezon był dla Smallinga po prostu zły pod każdym względem: kontuzji, formy sportowej czy dramatycznych wydarzeń z życia prywatnego kiedy to nocą włamano się do jego domu i grożono bronią. Miłość Smallinga do Rzymu chyba się skończyła.

Ponadto, i to chyba najważniejsze, jego nazwisko nie znajduje się na liście tych, których **Jose Mourinho** będzie chciał utrzymać w zespole za wszelką cenę. Portugalczyk trenował już obrońcę w Manchesterze United i nawet pomimo tego, że ten grał dosyć często to nigdy do końca miał nie przekonać do siebie menadżera. *Mou* swoje rządy w Rzymie rozpoczął zresztą od prośby w stronę **Tiago Pinto** by ten znalazł mu środkowego obrońcę o odpowiednich walorach.

Kwota jaką chciałyby uzyskać Roma za swojego piłkarza to przynajmniej 10 milionów euro. Dodatkowo zwolniłby się jego kontrakt ważny jeszcze dwa lata. Z księgowego punktu widzenia odejście 32-latka miałyby więcej plusów niż minusów.

Florenzi (póki co) zostaje

PSG nie zdecydowało się wykupić Alessandro Florenziego z Romy i wychowanek wraca do swojego macierzystego klubu. Na jak długo? Według *Il Tempo* tylko na moment. Roma ma nie wiązać z nim przyszłości i chętnie sprzeda go za odpowiednią cenę. Na dziś najbardziej prawdopodobnym kierunkiem jest Inter, który będzie musiał załatać dziurę po odejściu Hakimiego do... PSG.

Bramka

Wczoraj media kandydatem numer jeden do bramki namaściły **Golliniego** z

Atalanty, a dziś w tym "wyścigu" na czoło wydaje się znów wysuwać **Rui Patricio**, którego bardzo ceni Mourinho. Gollini po swojej stronie ma wiek, jest młodszy, oraz kolegów z drużyny, których ponownie może spotkać w Trigorii.

Choć *La Gazzetta dello Sport* spogląda w kierunku **Robina Olsena** wciąż zachwycając się jego formą z występu przeciwko Hiszpanii na Euro. Dziennikarze różowej gazety zastanawiają się czy Szwed nie zasługuje czasem na kolejną szansę.

Nowy kontakt Lorenzo

To co Tiago Pinto położy na stole negocjacyjnym ma być najwyższym kontraktem jaki kiedykolwiek widział **Pellegrini**. Lider i kapitan drużyny, której zawsze kibicował na pewno na to zasługuje. Odnowienie tej umowy jednak wcale nie jest prostym zadaniem zwłaszcza, że chłopak wciąż jest jeszcze młody i interesują się nim kluby zza granicy jak Liverpool czy Barcelona co na pewno jest dla niego pewnym pochlebstwem. Ostatecznie jednak powinien pozostać i iść ścieżką wyznaczoną już przez Tottiego i De Rossiego. Nowy kontrakt ma zapewnić graczowi nie tylko wyższe zarobki, ale przede wszystkim usunąć klauzulę wykupu na poziomie 30 milionów euro, która od początku budzi niepokój kibiców. Jak dotąd w tym zakresie poczyniono niewielkie postępy, ale w przyszłym tygodniu odbędzie się spotkanie między Tiago Pinto i agentem Pellegriniego.

X

Autor: ucash